

Wrocław, 20.10.2018

AUTOREFERAT

1. Imię i Nazwisko: Tomasz Hajda

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne:

- Dyplom magistra sztuki, Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, 2007.
- Stopień doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej: gra na puzonie, na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej: *Geneza, budowa formalna i problematyka wykonawcza wybranych utworów na puzon, dedykowanych Juliuszowi Pietrachowiczowi - luminarzowi puzonu w Polsce*, Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, 2016.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych i artystycznych:

- 2004 - nadal - Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach,
- 2007 - nadal - Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu,
- 2003 - 2004 - Opera Dolnośląska.

4. Wskazane osiągnięcia wynikające z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311):

a) tytuł osiągnięcia naukowego lub artystycznego:

Nagranie monograficzne oraz nagranie live na płycie CD

1. Nagranie monograficzne:

- Joseph Guy Ropartz – *Piece in E-flat minor*
- Stjepan Šulek – *Sonata Vox Gabrieli*
- Frigyes Hidas – *Movement for trombone and piano*

2. Nagranie live:

- *Giovanni Battista Pergolesi - Sinfonia F - dur na wiolonczelę i basso continuo*

w opracowaniu Demetrio Bonvecchio na puzon i orkiestrę smyczkową.

Hajda

b) autor/autorzy, tytuł publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy:

1. Autorami i wydawcami publikacji są wykonawcy:

Tomasz Hajda – puzon,

Mirella Malorny - Konopka – fortepian.

Nagrań dokonano w dniach 16-18 lutego 2017 r. w sali kameralnej siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach.

Reżyseria nagrania oraz montaż – Wojciech Marzec.

2. Filharmonia Zielonogórska

Jeremy Leidhacker - dyrygent

Tomasz Hajda - puzon

Nagrania na żywo dokonano w dniu 31 sierpnia 2018 r. w sali koncertowej Filharmonii Zielonogórskiej podczas koncertu na CORNO - Brass Music Festival

Reżyseria nagrania oraz montaż - Tymoteusz Chwistek

c. Omówienie celu naukowego i artystycznego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Puzon, jako instrument solowy, w porównaniu do innych instrumentów w salach koncertowych zaczął się pojawiać stosunkowo późno, bo dopiero w pierwszej połowie XX wieku. Wcześniej wykorzystywany był głównie jako element składowy orkiestr, służący przede wszystkim wzmacnianiu partii chóru w kompozycjach wokalnie-instrumentalnych. Pierwszego użycia puzonu, jako samodzielnego instrumentu w orkiestrze symfonicznej, dokonał szwedzki kompozytor Joachim Nicolas Eggert w *Symfonii Es-dur* z 1807 roku, choć niektóre źródła podają, że pionierem w tym względzie był sam Ludwig van Beethoven, który przewidział trzy puzony w partyturze *V Symfonii c-moll* pochodzącej z 1808 roku. Stałe miejsce w składzie orkiestry symfonicznej puzony zyskały około roku 1840. Następnie ewolucja konstrukcji instrumentu pozwoliła na tworzenie coraz bardziej wymagających partii. Naturalnym efektem tego procesu stał się fakt, że puzon zyskał z czasem rangę instrumentu solowego.

Moją wiedzę i doświadczenie zdobywałem nie tylko podczas zajęć w szkole, gdzie uczyłem się w klasie prof. Pawła Waloszczyka (POSM I i II st. im. F. Chopina w Bytomiu), czy studiów,

podczas których pracowałem pod kierunkiem dra hab. Michała Mazurkiewicza (AM im. K. Lipińskiego we Wrocławiu). Kształciłem się także podczas wielu kursów oraz wykładów prowadzonych przez takie osobistości świata puzonu, jak: Christian Lindberg, Eliot Chasanov, Denson Paul Pollard, Maciej Pietraszko czy Zdzisław Stolarczyk. Dzięki rzetelnej pracy, w roku 2004 zdałem egzamin do Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, gdzie po dziś dzień piastuję stanowisko pierwszego puzonisty. Wiele godzin na próbach i koncertach tej orkiestry, spędzonych z wybitnymi muzykami, jest nieocenionym źródłem wiedzy. Doświadczenia te mają olbrzymie znaczenie dla mojego rozwoju muzycznego. Znaczącą inspiracją wpływającą na mój rozwój artystyczny, jest także praca pod batutą najlepszych dyrygentów, takich jak: Stanisław Skrowaczewski, Jerzy Maksymiuk, Jerzy Semkow, Gabriel Chmura, Christian Arming, Antoni Wit czy Lawrence Foster. Koncertowanie na festiwalach o zróżnicowanej tematyce, obejmującej szerokie spektrum nurtów muzycznych, takich jak: *Vratislavia Cantans*, Festiwal Wielkanocny im. Ludwiga van Beethovena, pomagają mi w moich poszukiwaniach twórczych i nieustannie dają mi nowe doświadczenia, pozwalające na odkrywanie niezwykłych horyzontów interpretacyjnych. Nabyte umiejętności, pozwalają mi na jak najdoskonalsze przygotowanie dzieł muzycznych, do prezentacji scenicznych oraz nagrań fonograficznych.

Kompozycje, które nagrałem są dla mnie szczególnie ważne. Ich subiektywny wybór jest wynikiem osobistych doświadczeń estradowych, a słuszność dokonanej selekcji potwierdzają między innymi opinie słuchaczy, z którymi rozmawiam podczas prezentacji. Mimo, że literatura napisana oryginalnie na puzon i fortepian, jest stosunkowo liczna wybrałem utwory, które do światowej puzonistyki moim zdaniem wnoszą bardzo wiele.

W dalszym opisie zajmę się prezentacją założeń twórczych, towarzyszących przygotowaniu, a następnie rejestracji i wykonaniu następujących utworów stanowiących podmiot postępowania habilitacyjnego według art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2016 r.poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311)

Należą do nich:

- Joseph Guy Ropartz – *Piece in E-flat minor*
- Stjepan Šulek – *Sonata Vox Gabrieli*
- Frigyes Hidas – *Movement for trombone and piano*

- *Giovanni Battista Pergolesi - Sinfonia F - dur na wiolonczelę i basso continuo* w opracowaniu Demetrio Bonvecchio na puzon i orkiestrę smyczkową.

Wszystkie wymienione powyżej kompozycje pojawiają się w programach konkursowych najwyższej rangi zarówno w Polsce, jak i na całym świecie. Intencją rejestracji mojej wizji artystycznej, była prezentacja subiektywnego podejścia do ich interpretacji wykonawczej, służąca zaprezentowaniu młodym adeptom sztuki, kolejnej propozycji do naśladowania oraz przekazania wiedzy, którą sam zdobyłem, ucząc się u znakomitych nauczycieli.

Pierwszy utwór napisany w 1908 roku to dzieło francuskiego kompozytora i dyrygenta Josepha Guy Ropartza – *Piece in E-flat minor*. Ropartz urodził się w Guingamp, Côtes-d'Armor w Bretanii. Początkowo studiował w Rennes. W 1885 roku wstąpił do Konserwatorium w Paryżu, studiując u Théodora Dubois, a następnie Julesa Masseneta. Zmarł 22 listopada 1955 w Lanloup. *Piece in E-flat minor* jest kompozycją jednoczęściową o zróżnicowanym charakterze, w której łatwo zauważyć kontrasty frazowe – od odcinków bardzo spokojnych po fragmenty pełne ekspresji. Można w niej zauważyć wpływ zarówno romantyzmu jak i impresjonizmu. Utwór jest pełen pięknych współbrzmień i niesie za sobą niezwykle potężny potencjał interpretacyjny oraz przejrzystość harmoniczną i brzmieniową, zwłaszcza w dynamice *piano*. Należy on do dzieł stawiających przed odtwórcą wielkie wyzwania wykonawcze. Jest również dziełem wymagającym pod względem technicznym, ponieważ zastosowana w nim tonacja es-moll, jest dla puzonistów mało przyjazna. Jego charakterystyka w powiązaniu z konstrukcją instrumentu powodują, że wykonawca jest zmuszony do stosowania skomplikowanej aplikatury, z wykorzystaniem niskich pozycji suwaka włącznie, co w sposób znaczny utrudnia precyzyjne wykonanie. Kompozycja ta wymaga również dużej wytrzymałości kondycyjnej, podyktowanej częstym zastosowaniem dynamiki *fortissimo*, zmuszającym wykonawcę do olbrzymiego zaangażowania fizycznego. W mojej interpretacji, w odcinku otwierającym dzieło staram się zrealizować oraz pokazać piękno brzmienia instrumentu zgodnie ze wskazówką interpretacyjną: *dolce cantabile*. W części szybkiej odtwórca musi zadbać o precyzję artykulacyjną oraz perfekcjonizm rytmiczny – pierwszoplanowe czynniki formotwórcze fragmentu. Zakończenie utworu, a dokładnie osiem ostatnich taktów, wymaga od wykonawcy bardzo dużej sprawności technicznej. Tempo *Allegro molto*, którym posłużył się tu kompozytor, jest tempem na granicy możliwości wykonawczych, a przebieg triolowy, który kończy się w wysokim rejestrze na dźwięku e^2 , stawia przed solistą ogromne wyzwanie. *Piece in E-flat minor* jest utworem niezwykle znanym i wykonywanym po osiągnięciu odpowiednich umiejętności przez wielu puzonistów.

Hajda

Kolejnym dziełem, nad którym się skupiłem, *Sonata Vox Gabrieli* Stjepana Šulka (1914-1986). Ten chorwacki kompozytor, skrzypek, dyrygent i nauczyciel muzyki, ukończył Akademię Muzyczną w Zagrzebiu, gdzie studiował skrzypce u słynnego czeskiego nauczyciela Vaclava Humla (1880-1953) oraz kompozycję u Biago Bersa (1873-1934). Šulek był bardzo aktywnym kameralistą. Wchodził między innymi w skład trio (wraz z pianistą Ivo Macekiem i wiolonczelistą Antonio Janigro), oraz kwartetu Zagrzebskiego, w którym pełnił rolę pierwszego skrzypka. W 1958 roku rozpoczął udaną karierę dyrygencką, dzięki której przyczynił się do rozwoju międzynarodowej renomy Orkiestry Kameralnej Zagrzebskiego (dziś chorwackiego) Radia i Telewizji. Uzyskał uznanie w kraju i za granicą oraz był wielokrotnie nagradzany za swoją pracę. Był także wybitnym profesorem kompozycji i mentorem wielu czołowych chorwackich kompozytorów. Do grona jego uczniów należeli między innymi: Milko Kelemen, Stanko Horvat, Kresimir Sipus, Pavle Despalj, Dubravko Detoni, Igor Kuljeric i inni. „Najważniejszą rzeczą dla artysty jest mieć coś do powiedzenia i wiedzieć, jak to powiedzieć, wtedy jego praca będzie sama w sobie nowoczesna”¹. Powyższe słowa, które Šulek wybrał, by wyrazić swoje artystyczne *credo*, przyświecały mu przez całe muzyczne życie. Jego dzieła zawierają równowagę elementów technicznych i muzycznych, które często odzwierciedlają tragedię ludzkiego doświadczenia i coraz bardziej absurdalne okoliczności współczesnego życia. Jego neoklasyczne prace łączą polifonię barokową z romantyczną ekspresją, tworząc charakterystyczny i rozpoznawalny osobisty styl kompozycyjny, w którym kontrastują silne dramatyczne napięcia ze szczerymi, lirycznymi momentami. Taka jest też *Sonata Vox Gabrieli*, napisana na zamówienie Międzynarodowego Stowarzyszenia Puzonistów i poświęcona pamięci Williama Kramera – założyciela i członka Międzynarodowego Stowarzyszenia Puzonistów (ITA). Dzieło po publikacji w 1973 roku, szybko stało się światowym przebojem. Piękna, potężna, głęboko ekspresyjna, jednoczęściowa *Sonata* to utwór o neoromantycznym brzmieniu i charakterze. Przy wykonaniu tego dzieła, artysta powinien zadbać o anielskie frazowanie oraz ciepłe brzmienie puzonu. Ważnym elementem jest intensywność prowadzenia frazy oraz nienaganna praca oddechowa. W mojej interpretacji utworu, staram się odzwierciedlić wszystkie aspekty wykonawcze, począwszy od artykulacji, a kończąc na dynamice. Istotnym elementem formotwórczym jest wymagająca wysokiej precyzji strona rytmiczna. Objawia się to między innymi nakładaniem na siebie struktur triolowych i ósemkowych. Kompozycja ta należy do repertuaru szerokiego grona puzonistów na różnych szczeblach zaawansowania gry. W programach swoich recitali *Sonatę Vox Gabrieli*

¹ <https://www.editions-bim.com/composers/stjepan-sulek>.



zamieszczają zarówno studenci jak i światowej sławy wirtuozi i giganci puzonu jak: Christian Lindberg, Alain Trudel, Ralph Sauer czy Joseph Alessi.

Trzeci z prezentowanych utworów to *Movement for trombone and piano* autorstwa Frigyesa Hidas. Kompozytor ten urodził się 25 maja 1928 w Budapeszcie; zmarł 7 marca 2007. Studiował kompozycję w Akademii Muzycznej im. Ferenc Liszta w klasie kompozycji Jánoša Visky. Przez piętnaście lat (1951-1966) był dyrektorem muzycznym Węgierskiego Teatru Narodowego, a w latach 1974-1979 pełnił tę samą funkcję w Miejskim Teatrze Operetkowym. Po rezygnacji z tej ostatniej posady poświęcił się kompozycji. Hidas był bardzo płodnym kompozytorem, który mocno wierzył w przewodnią rolę melodii i harmonii w tradycyjnym sensie tych terminów i zawsze pisał w łatwo dostępnym idiomie muzycznym. Jego twórczość obejmuje całą gamę gatunków: oper, baletów, koncertów, muzyki orkiestrowej, kameralnej, solowej i chóralnej. Nazwisko Hidas jest szczególnie znane w świecie za sprawą muzyki przeznaczonej na instrumenty dęte solo oraz muzyki kameralnej, a także dzieł na orkiestrę dętą. Od 1995 roku Hidas był stałym członkiem World Association for Symphonic Bands and Ensembles i wielokrotnie występował jako juror konkursów na trzech kontynentach. Otrzymał wiele nagród za swoje muzyczne zasługi. Został nagrodzony między innymi: Nagrodą Erkela (1959), Nagrodą Béli Bartóka - Ditty Pásztory (1993), I zdobionym tytułem - Zasłużony Artysta (1987). Regularnie otrzymywał znaczącą liczbę zamówień kompozytorskich od spółek baletowych, Węgierskiej Opery Narodowej, stacji radiowych, uniwersytetów i różnych towarzystw muzycznych. Wiele jego kompozycji powstało na prośbę solistów, zespołów, dyrygentów i organizacji muzycznych na Węgrzech i za granicą. Dzieło *Movement for trombone and piano* to utwór, który podobnie jak zaprezentowana powyżej *Sonata Vox Gabrieli* Stjepana Šulka, napisany został dla światowej sławy puzonisty Williama Kramera, z którym Hidas wiązała znajomość. Ten jednocześnie utwór nosi wyraźne cechy konstrukcyjne formy ABA¹, lecz z powodzeniem można w nim również dostrzec mnogość motywów pobocznych. Dzieło pomimo, że ma charakter popisowy cechuje się również niebywałym pięknem harmonii. Kompozycja napisana jest w stylu romantycznym, co można dostrzec już od pierwszych taktów utworu. Początek dzieła w odcieniu lirycznym, w dynamice *piano* wymusza na wykonawcy dbałość o piękną barwę dźwięku w całej skali instrumentu. W części środkowej – szybkiej – przebiegi szesnastkowe stawiają potężne wyzwanie. Wynika to głównie ze względu na szczególnie pożądaną tu precyzję artykulacyjną i rytmiczną (rytmy punktowane), interwałowe skoki oraz *ambitus* zastosowanej skali sięgającej dźwięku *e*². *Wszystkie* te czynniki sprawiają, że wykonanie tego utworu, jest bardzo dużym wyzwaniem dla wykonawcy.

Hajda

Ostatnią z kompozycji, z którą się zmierzyłem, jest *Sinfonia F-dur* Giovanni Battisty Pergolesiego (wł. Giovanni Battista Draghi; 1710-1736) – włoskiego kompozytora, skrzypka i organisty tworzącego w epoce baroku. Pergolesi pierwsze wykształcenie muzyczne odebrał w Jesi (organy, skrzypce). Następnie kształcił się w konserwatorium w Neapolu, w którym to mieście powstała następnie większość jego kompozycji. Pergolesiego zalicza się głównie do grona twórców opery komicznej (tzw. *opera buffa*), lecz w katalogu jego twórczości znajdują się również opery poważne (tzw. *opera seria*), liczne dzieła religijne (m.in słynne *Stabat Mater*), a także intermezza oraz utwory instrumentalne. *Sinfonia F-dur*, która należy do grona tych ostatnich oryginalnie napisana została na wiolonczele i *basso continuo*. W swojej działalności wykorzystałem aranżację tego dzieła na puzon i orkiestrę smyczkową autorstwa Demetrio Bonvecchio – jazzowego puzonisty, aranżera i kompozytora. Publiczne wykonanie utworu odbyło się 31 sierpnia 2018 w Zielonej Górze podczas międzynarodowego festiwalu CORNO - Brass Music Festival z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii Zielonogórskiej pod dyrekcją Jeremiego Leidheckera. Była to premierowa prezentacja wersji z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej na terenie Polski. *Sinfonia F-dur* jest utworem czteroczęściowym, którego forma i układ części jest typowy dla późnobarokowych i przedklasycystycznych *sonat da Chiesa*. Pierwszą część (*Andante*) o charakterze imitacyjnym cechuje wysoka ekspresja. Linia melodyczna, która na pozór wydaje się być nieskomplikowana, wymusza na wykonawcy dbałość o wiele czynników. Należy do nich przede wszystkim umiejętność operowania nieskazitelną artykulacją *legato* oraz doskonałą intonacją. Dla osiągnięcia wrażenia artystycznego wymagana jest również umiejętność posługiwania się odpowiednią wibracją dźwięku. Druga część *Allegro con brio* napisana została w lekkim i skocznym charakterze. Jednym z głównych elementów formotwórczych jest tu rytm, który wymaga wysokiej uwagi oraz precyzji. Obecne są tu również liczne zmiany dynamiczne oraz niełatwe do uzyskania na puzonie przednutki, z uwagi na przeskok między pozycjami. Kolejna część w tempie *Adagio* o lirycznej i delikatnej linii melodycznej stworzona została z użyciem określenia wykonawczego *cantabile*. W mojej interpretacji, realizując tę część nacisk położyłem w niej na jakość brzmienia – chęci uzyskania swobodnego i ciepłego dźwięku okraszonego lekką wibracją amplifikującą walory artystyczne. Część *Adagio* zwieńczona jest krótką, trzytaktową kadencją, która również nastawiona jest na uwypuklenie powyżej opisanych walorów artystycznych. W część finałowej (*Allegro*) wykonawca ma okazję zaprezentować swoje umiejętności techniczne i wirtuozowskie. W tej części wymagania techniczne nadają całości żywiołowy nastrój. Skoki interwałowe, zmienna dynamika oraz szybkie przebiegi trzydziestodwójkowe wymagają od wykonawcy niebywałej precyzji. Ciekawostką związaną

Hajda

z finałowym *Allegro* jest fakt, że jego materiał muzyczny został wykorzystany przez Igora Strawiańskiego w suicie *Pulcinella* (VII część dzieła *Vivo* na dwa instrumenty: puzon i kontrabas). Ze względu na zróżnicowanie oraz wielkie wymagania wykonawcze oraz walory artystyczne *Sinfonia F-dur* Giovanni Battisty Pergolesiego często wykorzystywana jest (w wersji z fortepianem) podczas koncertów i konkursów nie tylko w Polsce, ale również po za jej granicami.

Opisane powyżej utwory są w mojej opinii dziełami, które powinny znajdować się w repertuarze każdego zawodowego puzonisty. Wszystkie zarejestrowane dzieła łączy dbałość techniczna, interpretacyjna, co nadaje całości dodatkowy walor estetyczny i powoduje, że materiał jest spójny, lecz jednocześnie interesujący pod względem kolorystycznym. Kompozycje te doskonale odzwierciedlają moje upodobania muzyczne. Niosą za sobą prostotę wypowiedzi w postaci pięknych melodii i zrozumiałej, konsonansowej choć niezwykle bogatej harmonii. Zaznaczyć przy tym trzeba, że pomimo zauważalnemu konserwatyzmowi i oszczędności środków kompozytorskich, wszystkie dzieła dają instrumentalistcie niezwykle szerokie możliwości wykazania się brawurą i sprawną techniką gry. Mam nadzieję, że nagranie będzie stanowiło istotną wartość dla literatury puzonowej XXI wieku, i będzie pewnym drogowskazem dla przyszłych pokoleń środowiska muzycznego, w szczególności dla młodych adeptów, którzy będą chcieli zmierzyć się z tymi kompozycjami. Wątek edukacyjny związany z opisanymi kompozycjami oraz chęć dotarcia do możliwie jak najszerszego grona słuchaczy, w szczególności tych z młodszego pokolenia jest dla mnie niezwykle istotny. Dlatego też zdecydowałem się na publikację wszystkich zarejestrowanych kompozycji w przestrzeni internetowej.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo - badawczych (artystycznych)

Swoją przygodę z puzonem rozpocząłem w bytomskiej Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Fr. Chopina w klasie niezwyklej osoby – arcyinstruktora pedagogiki puzonu prof. Pawła Waloszczyka. Od pierwszego kontaktu wywarł on na mnie niesamowite wrażenie. Opieka, zaangażowanie oraz wielki zapał, którym zaraził, doprowadziły do tego, że puzon bardzo szybko stał się instrumentem, który zagościł na stałe w moim życiu prywatnym i zawodowym. W roku 2003, kiedy z wyróżnieniem ukończyłem bytomskie liceum postanowiłem, że będę próbował swoich sił na egzaminie wstępnym do Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Z powodzeniem zdałem egzamin do klasy puzonu dra hab.

Hajda

Michała Mazurkiewicza. W tym samym roku, pomyślnie przeszedłem przesłuchania do orkiestry Opery Wrocławskiej. W roku 2004 przystąpiłem do konkursu na stanowisko pierwszego puzonisty Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, który udało mi się wygrać. Podczas studiów pogłębiałem swoją edukację muzyczną na kursach i lekcjach mistrzowskich prowadzonych między innymi przez: Christiana Lindberga, Zdzisława Stolarczyka, Densona Paul Pollarda, Macieja Pietraszko czy Eliota Chasanova. W 2007 roku z wyróżnieniem ukończyłem wrocławską Akademię Muzyczną. Jako absolwent odznaczony wyróżnieniem wykonałem koncert solowy z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej Filharmonii Wrocławskiej pod batutą Jacka Kaspszyka. Wykonałem wówczas *Koncert na puzon i orkiestrę* duńskiego kompozytora Launego Grøndahla. Od 2007 roku jestem zatrudniony w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Początkowo na stanowisku wykładowcy, a od roku 2016, kiedy uzyskałem tytuł doktora sztuki zostałem zatrudniony jako adiunkt. Moja dysertacja doktorska nosiła tytuł: *Geneza, budowa formalna i problematyka wykonawcza wybranych utworów na puzon, dedykowanych Juliuszowi Pietrachowiczowi – luminarzowi puzonu w Polsce*.

Okres po uzyskaniu tytułu doktora sztuki chciałem podzielić na cztery etapy działalności artystycznej: solową, symfoniczną, kameralną i naukową (dydaktyczną). Z uwagi na fakt, iż zależy mi na możliwie jak najszerszym przedstawieniu całokształtu mojej działalności, odniosę się również do wybranych osiągnięć sprzed okresu otrzymania tytułu doktora sztuki.

Działalność solowa

Większość muzyków na początku procesu nauki, gdy zaczyna przygodę z instrumentem wyobraża sobie, że w przyszłości zostanie muzykiem solistą. Ja również miałem takie marzenie, jednak gdy stopniowo zdobywałem doświadczenie zrozumiałem, że naturalniejszą drogą dla puzonisty jest symfonia. Na świecie działa niewielu puzonistów, którzy parają się jedynie działalnością solową. Do tych nielicznych należą, między innymi: Christian Lindberg czy Alain Trudel. Mimo tego, że pracuję na stałe jako muzyk orkiestrowy udało mi się skompletować znaczącą liczbę koncertów solowych. Do najważniejszych zaliczam wspomniany już wcześniej występ z Filharmonią Wrocławską w 2007 roku. Wykonałem wówczas *Koncert na puzon i orkiestrę* Launego Grøndahla pod batutą znakomitego polskiego dyrygenta Jacka Kaspszyka. Równie istotny występ solowy, o którym chciałbym wspomnieć miał miejsce w 2012 roku podczas koncertu inauguracyjnego Międzynarodowego Konkursu im. Michała Spisaka w Dąbrowie Górniczej. Wykonałem wówczas *Concertino na puzon i orkiestrę* napisane przez patrona

wydarzenia. Towarzyszącą mi orkiestrę *Sinfonia Varsovia* poprowadził wówczas Jerzy Maksymiuk. Kolejny z moich koncertów solowych odbył się w Białymstoku w roku 2014. Zabrzmiał wówczas *Koncert na puzon i orkiestrę* Henryego Tomasiego. Orkiestrą Opery i Filharmonii Podlaskiej dyrygował Massimiliano Caldi. W 2014 roku podczas festiwalu w Kungsdraget (Szwecja) wykonałem półrecital solowy. Repertuar obejmował wówczas następujące pozycje: Folke Rabe - *Basta* oraz Antonio Vivaldi - *Sonata nr IV*. Pragnę również wspomnieć o solowych nagraniach archiwalnych dla Polskiego Radia, które zrealizowałem wraz z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach. Dokonałem rejestracji: *Sonatiny na puzon* Kazimierza Serockiego (2012), *Koncertu na puzon i orkiestrę* Kazimierza Sikorskiego (2014) oraz *Koncertu na puzon i orkiestrę* Witolda Friemanna (2015). W swoim dorobku mam również płytę CD wydaną w 2007 roku przez Polskie Radio i Śląskie Towarzystwo Muzyczne, gdzie wykonuję partie solową w *III Symfonii Glorii* Adama Wesołowskiego.

Od 2016 roku, już po przewodzie doktorskim, ważnym wydarzeniem w mojej działalności artystycznej był koncert solo na zaproszenie Narodowego Forum Muzyki z cyklu *Zapomniane Miasto*. Wśród wielu utworów na puzon solo wykonałem wówczas między innymi: *Bastę* Folke Rabe, *Improwizację* – Enrique Crespo oraz *Tierkreis* (Strzelec) Karlheinz Stockhausena, który to utwór był myślą przewodnią tego wydarzenia. Koncert odbył się w nietypowym miejscu - w starej kamienicy w Brochowie - dzielnicy Wrocławia. W 2017 roku podczas festiwalu *Żywieckie Suwakowanie* wykonałem opisany powyżej utwór *Movement for trombone and piano* Frigyesa Hidasa. Przy fortepianie towarzyszyła mi Mirella Malorny - Konopka. Kolejny koncert, w którym uczestniczyłem jako solista to koncert (2017) wraz z chórem puzonów Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, którego jestem założycielem i prowadzącym. Wykonałem wówczas partię solową w zaaranżowanym przeze mnie utworze *Romanza* Otto Hoserera. Na początku roku 2018 odbyłem dwa kolejne występy solowe w Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Na pierwszym z nich zaprezentowałem opisaną powyżej *Sonatę Vox Gabrieli* Stjepana Šulka z towarzyszeniem Marii Miszczak – fortepian. Podczas drugiego wydarzenia wraz z Igorem Cecocho – trąbka oraz Marią Miszczak – fortepian wykonałem *Fandango* Josepha Turrina. Kolejny koncert, podczas którego wystąpiłem w charakterze solisty odbył się 27 sierpnia 2018 w Muzeum Ziemi Lubuskiej w ramach festiwalu CORNO - Brass Music Festiwal. Wraz z Natalią Domańską - fortepian wykonałem wówczas *Sonatę nr VI B - dur* Antonio Vivaldiego. Podczas tego samego festiwalu, 31 sierpnia 2018 w siedzibie Filharmonii Zielonogórskiej wraz z jej muzykami wykonałem opisaną wcześniej *Sinfonie F - dur* Giovanni Battista Pergolesiego (nagranie LIVE stanowiące jeden z podmiotów dzieła artystycznego użytych

podczas przewodu habilitacyjnego pochodzi właśnie z tego koncertu). to samo dzieło wykonałem po raz kolejny 19 października 2018 w murach Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, tym razem z Kameralną Orkiestrą Akademicką pod dyrekcją Jakuba Chrenowicza.

Działalność orkiestrowa

W roku 2003 rozpocząłem pracę w Operze Dolnośląskiej, a rok później w Narodowej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, gdzie realizując partie pierwszego puzonu pracuję po dziś dzień. Dzięki tym doświadczeniom rola muzyka orkiestrowego stała się dla mnie głównym nurtem działalności oraz codzienną pracą. Jako muzyk NOSPR miałem okazję współpracować z wybitnymi osobowościami takimi jak: Stanisław Skrowaczewski, Jerzy Semkow, Krzysztof Penderecki, Jerzy Maksymiuk, Jacek Kaspszyk, Gabriel Chmura, Lawrence Foster, Alexander Liebreich, Giancarlo Guerrero, Leonard Slatkin, Yan Pascal Tortelier, Jose Maria Florencio, Christian Arming. Ogromne znaczenie w zdobywaniu doświadczenia mieli również znakomici soliści, z którymi miałem przyjemność wspólnie muzykować. Należą do nich między innymi: Krystian Zimerman, Radek Baborak, Aleksandra Kurzak, Arturo Sandoval, Chick Corea czy Anne-Sophie Mutter. Od roku 2004, kiedy rozpocząłem pracę w NOSPR, wystąpiłem na wielu znaczących festiwalach, takich jak: *Wratislavia Cantans*, *Warszawska Jesień*, *Festiwal Łańcuch*, *Festiwal Muzyki Filmowej*, *Festiwal Prawykonauń*. Licząc w przybliżeniu, począwszy od momentu rozpoczęcia pracy (2004) po dziś dzień wraz z NOSPR wykonałem około 500 koncertów w kraju i poza jego granicami. Z orkiestrą występowałem między innymi w: Wielkiej Brytanii, Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Szwecji, Ukrainie, Rosji, Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Bahrajnie, Kuwejcie, Czechach, Norwegii, Chorwacji, Lichtensteinie, Francji, Estonii i Włoszech. Wraz z orkiestrą dokonałem niezliczonej ilości nagrań archiwalnych, płytowych jak i ścieżek dźwiękowych do filmów.

Oprócz mojej stałej pracy w NOSPR mam przyjemność występować również z innymi zespołami orkiestrowymi. Do najbardziej istotnych w tym wątku należą między innymi: Orkiestra Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa *Sinfonietta Cracovia*, Orkiestra Miasta Tychy AUKSO oraz Orkiestra Muzyki Nowej.

Działalność kameralna

Działalność kameralna jest tym obszarem, bez którego muzyk mieniący się kompletnym nie jest w stanie prawidłowo funkcjonować. Dlatego też staram się, aby moje doświadczenia w zakresie kameralistyki były jak największe. Świadczą o tym między innymi fakty przedstawione w niniejszej dokumentacji - po uzyskaniu stopnia doktora, aż 32 razy występowałem na estradzie w przeróżnych składach kameralnych. Jest to również dowód, że nurt ten jest zaraz po symfonice najistotniejszym obszarem mojej aktywności. Od najmłodszych lat nauki w szkole muzycznej zespół kameralny miał dla mnie ogromne znaczenie. Już jako młody adept praktykowałem w dwóch zespołach: kwartecie puzonowym i kwintecie dętym blaszanym zdobywając bezcenne doświadczenie i poznając repertuar. Obecnie, kiedy jestem muzykiem zawodowym, gram na stałe w kilku składach kameralnych. Pierwszy z nich to Kwintet Dęty Blaszany Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, w skład którego poza moją osobą wchodzi: Benedykt Matusik oraz Piotr Nowak – trąbki, Krzysztof Tomczyk – waltornia, Jakub Urbańczyk – tuba. Z zespołem tym występujemy cyklicznie na koncertach kameralnych organizowanych przez NOSPR w sali kameralnej siedziby. Oprócz koncertów miejscowych chciałem wspomnieć o niezwykle wyjątkowym wydarzeniu – wspólnym występie z muzykami orkiestry radiowej NDR na koncercie przyjaźni polsko-niemieckiej w Lubece (Niemcy).

Kolejny zespół, którego jestem członkiem, to również kwintet dęty blaszany. Zespół *Polish Brass Quintet* składa się z muzyków czołowych polskich orkiestr jak: NOSPR, *Sinfonia Varsovia*, Teatr Wielki Opera Narodowa oraz Narodowe Forum Muzyki. Zespół w składzie Jakub Waszczeniuk i Ostap Popowych – trąbki, Henryk Kowalewicz – waltornia, Tomasz Hajda – puzon, Krzysztof Mucha – tuba, powstał stosunkowo niedawno, ale już ma na swoim koncie kilka istotnych koncertów oraz nagrań. Występowaliśmy między innymi na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej im. Henryka Mikołaja Góreckiego w Krakowie czy festiwalu *Barbakan*. Oprócz tego koncertowaliśmy w amfiteatrze NOSPR oraz w Narodowym Forum Muzyki. Obecnie zespół *Polish Brass Quintet* pracuje nad wydaniem premierowej płyty.

Ważną formacją w obszarze mojej działalności kameralnej jest Kwartet Puzonowy NOSPR. W skład tego zespołu wchodzi muzyki-puzoniści Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. Zespół ma długoletnią historię – założony został na początku lat dziewięćdziesiątych. W premierowym składzie występowali: Michał Mazurkiewicz, Piotr Rybicki, Stanisław Kurowski oraz Zdzisław Stolarczyk. Od tego czasu skład zespołu wielokrotnie ulegał zmianie. Obecnie należą do niego: Michał Mazurkiewicz, Tomasz Hajda, Karol Gajda oraz Zdzisław Stolarczyk.

Hajda

Zespół koncertował między innymi: w amfiteatrze NOSPR oraz na festiwalu Orkiestry Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa *Sinfonietta Cracovia Clubbing kameralny - muzyka narodów*.

Kolejny kwartet puzonowy, którego jestem członkiem to *B&S trombone friends*, zrzeszający muzyków czołowych orkiestr oraz wykładowców akademii muzycznych w Polsce. W jego skład wchodzi: Tomasz Hajda i Karol Gajda - NOSPR, Robert Żelazko - Akademia Muzyczna im. G i K. Bacewiczów w Łodzi oraz Krzysztof Kott - Filharmonia Narodowa. Wspólnie wykonaliśmy kilka koncertów, między innymi podczas: festiwalu *Żywieckie Suwakowanie* oraz Ogólnopolskiego Konkursu Instrumentów Dętych w Chełmnie. Zespół wystąpił także w murach Akademii Muzycznej we Wrocławiu podczas mojego recitalu doktorskiego.

Do większych form kameralnych, w których również biorę udział, należy noszący nazwę *Sinfonia Varsovia Brass*, zespół składający się z 13 osób. Formacja ta zrzesza muzyków orkiestry *Sinfonia Varsovia* oraz wspomnianego powyżej kwintetu blaszanego *Polish Brass Quintet* wzbogacony o instrumenty perkusyjne. Członkowie zespołu to: Jakub Waszczeniuk, Jan Harasimowicz, Ostap Popowych, Andrzej Tomczok – trąbki, Marek Żwirdowski, Tomasz Świadczyński, Tomasz Hajda, Mariusz Opaliński – puzony, Henryk Kowalewicz - waltornia, Krzysztof Mucha – tuba, Piotr Kostrzewa, Tomasz Bielecki, Sebastian Frankiewicz - instrumenty perkusyjne. Zespół, którego skład jest prawdziwą rzadkością, ma w swoim dorobku pierwszą tego typu w Polsce płytę CD noszącą tytuł: *Sinfonia Varsovia Brass*. Po nagraniu krążka razem z zespołem wykonaliśmy szereg koncertów promocyjnych. Dziennikarz i recenzent muzyczny Paweł Sztompke po ukazaniu się nagrania wygłosił o nim następującą opinię: „Prawdziwi mężczyźni i ich blaszane zabawki czyli trzynastu wspaniałych na filmowym szlaku”².

Oprócz zespołów, z którymi współpracuje stale, są jeszcze formacje, które tworzone są incydentalnie – na potrzeby występów festiwalowych, kursów muzycznych czy bieżącej działalności NOSPR. Takimi zespołami są często duże grupy (oktety bądź chóry) puzonowe. W tych składach wykonałem wiele koncertów podczas kolejnych edycji festiwalu w Żywcu (*Żywieckie Suwakowanie*) oraz Festiwalu im. Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego w Bytomiu.

Do grona formacji tworzonych na potrzeby bieżącego repertuaru należy septet kameralistów NOSPR: Piotr Tarcholik – skrzypce, Arkadiusz Adamski – klarnet, Cezary Rembisz – fagot, Benedykt Matusik – trąbka, Tomasz Hajda – puzon, Krzysztof Firlus – kontrabas, Wojciech Morcinczyk – perkusja. W tym składzie wykonaliśmy (w roku 2016) *Historię Żołnierza*

² <http://www.sinfoniavarsovia.org/pl/nowa-plyta-cd-sinfonia-varsovia-brass.html?t=1517566244>.

Igora Strawieńskiego w NOSPR oraz na deskach Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach. W rolę lektora, wcielił się wówczas Olgierd Łukaszewicz. Pragnę wspomnieć, że podczas tych koncertów, byliśmy jednocześnie zaangażowani jako aktorzy. Ten sam utwór wykonałem też w innym składzie. Tworzyli go kameraliści Orkiestry Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa *Sinfonietta Cracovia*, a w rolę lektora wcielił się Wojciech Pszoniak.

Działalność naukowa (dydaktyka)

Od 2007 roku jestem zatrudniony w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Początkowo na stanowisku wykładowcy, a począwszy od roku 2016, w którym uzyskałem tytuł doktora sztuki, pracuję na stanowisku adiunkta. Moja praca doktorska nosiła tytuł: *Geneza, budowa formalna i problematyka wykonawcza wybranych utworów na puzon, dedykowanych Juliuszowi Pietrachowiczowi – luminarzowi puzonu w Polsce.*

Za swój największy sukces pedagogiczny oraz ogromny bodziec do pracy uznaję fakt, że absolwenci mojej klasy znajdują pracę zarówno jako czynni muzycy jak i pedagodzy szkół muzycznych. Do tego grona należą między innymi:

- Maciej Błach - Teatr Muzycznym *Capitol* we Wrocławiu,
- Marcin Wołowicz - Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych we Wrocławiu,
- Mateusz Mendyka – Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze,
- Krzysztof Chlewicki - Teatr Muzyczny *Capitol* jako puzonista, kompozytor i aranżer,
- Paulina Wysocka-Świeboda - pedagog w szkole muzycznej Yamaha w Szczecinie.
- Daniel Łukawski - Opera Śląska - stała współpraca

Podczas okresu swoich studiów, członkowie prowadzonej przeze mnie klasy wielokrotnie zapraszani byli do współpracy z profesjonalnymi zespołami. Należą do nich między innymi: Orkiestra Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa *Sinfonietta Cracovia*, Orkiestra Miasta Tychy AUKSO, Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Opera Wroclawska, Filharmonia Opolska, Filharmonia Kielecka, Opera Śląska czy Wroclawska Orkiestra Kameralna *Leopoldinum*. Zdobywają dzięki temu bezcenne doświadczenie i przygotowują się do roli zawodowych instrumentalistów.

Moi uczniowie nie tylko bezproblemowo odnajdują się na zawodowym rynku, ale i podczas form współzawodnictwa muzycznego. Studenci mojej klasy mogą poszczycić się nagrodami

Hajda

zdobytymi na konkursach rangi zarówno ogólnopolskiej jak i międzynarodowej. Do prowadzonych przeze mnie laureatów należą między innymi:

- Filip Kołaczyk - nagroda specjalna oraz Złoty Medal w II Międzynarodowym Konkursie Instrumentów Dętych w Białymstoku,
- Christian Rietdorf - Srebrny Medal w II Międzynarodowym Konkursie Instrumentów Dętych w Białymstoku,
- Adrian Gzik – Srebrny Medal w II Międzynarodowym Konkursie Instrumentów Dętych w Białymstoku.
- Krzysztof Chlewicki – półfinalista Międzynarodowego Konkursu Gry na Instrumentach Dętych Blaszanych w Gdańsku.

Wyniki te dają mi olbrzymią satysfakcję oraz wiele sił do dalszej pracy nad przygotowaniem kolejnych młodych adeptów sztuki do rywalizacji.

Intensywna działalność pedagogiczna oraz jej pozytywne wyniki owocują licznymi zaproszeniami do prowadzenia wykładów oraz konsultacji i warsztatów. Regularnie wygłaszam wykłady oraz prowadzę lekcje podczas festiwalu puzonowego *Żywieckie Suwakowanie*, gdzie zajęcia obejmują zarówno indywidualne lekcje mistrzowskie w zakresie gry solowej jak i studiów orkiestrowych, a od tego roku jestem również organizatorem tego festiwalu. W identycznym charakterze prowadzę klasę w trakcie Letniej Akademii we Wrocławiu organizowanej cyklicznie przez prof. Jerzego Mrozika. Miałem okazję również poprowadzić warsztaty za granicą. Podczas festiwalu w Kungsdraget (Szwecja, 2014), który został zorganizowany przez puzonistę Petera Maltona, prowadziłem autorską klasę puzonu, wygłosiłem wykład oraz wykonałem recital solowy. Dwa istotne wydarzenia pedagogiczne z moim udziałem zaplanowane są także w przyszłości. W lipcu kolejnego roku odbędzie się kolejna edycja żywieckiego festiwalu, a w sierpniu po raz drugi, znajdę się w zaszczytnym gronie wykładowców (obok takich znakomitości jak Samuel Seidenberg, Adam Rapa, Brandt Attema czy Frøydis Ree Wekre) trzeciej edycji *Corno - Brass Music Festiwal* w Zielonej Górze.

Jestem regularnie zapraszany na konsultacje dla szkół muzycznych I i II stopnia. W dotychczasowej praktyce przeprowadziłem zajęcia między innymi w: Legnicy, Opolu, Wałbrzychu, Sosnowcu czy Kolbuszowej. Moje wykłady oraz lekcje skoncentrowane były głównie na tematyce prawidłowego rozgrywania aparatu wykonawczego, oddechu, aparatu gry, artykulacji oraz innych istotnych aspektów gry na puzonie.

Hajda

Kilkukrotnie pełniłem również funkcję jurora podczas przesłuchań makroregionalnych CEA oraz konkursów. Wydarzenia te odbyły się w:

- Sosnowcu – Makroregionalne Przesłuchania CEA (2015),
- Strzelcach Opolskich – Makroregionalne Przesłuchania CEA (2013),
- Wrocławiu – Konkurs małych form muzycznych (cyklicznie),
- Krakowie – Konkurs instrumentów dętych *JUPITER* (2013, 2014).

W przyszłości zamierzam kontynuować swoją działalność we wszystkich, wspomnianych powyżej gałęziach mojej aktywności. Planuję także dalszy rozwój działalności wykonawczej, głównie koncertującego solisty oraz kameralisty. Jak już wspomniałem nadal będę aktywny jako wykładowca kursów mistrzowskich, seminariów i festiwali. W mojej dalszej pracy dydaktycznej dążyć będę do jeszcze skrupulatniejszego zachowania odpowiednich proporcji pomiędzy wszystkimi aspektami tej pracy: aspektem badawczym, artystycznym i metodycznym. Mam nadzieję, że tak szeroko pojmowana działalność w zakresie sztuki muzycznej stanie się podstawą mojego dalszego rozwoju artystycznego i naukowego. Liczę na to, że praca ta zaowocuje odnalezieniem nieznanymi mi dzisiaj inspiracji twórczych oraz odkryje przede mną nowy sposób pojmowania roli muzyka, instrumentalisty, badacza i dydaktyka.

Tomasz Hajda